

Sygn. akt III AUa 1127/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Maria Małek - Bujak
Sędziowie	SSO del. Maria Pierzycka - Pająk (spr.) SSA Jolanta Ansion
Protokolant	Sebastian Adamczyk

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2016 r. w Katowicach

sprawy z odwołania J. S. (J. S.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o odsetki

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Gliwicach z dnia 26 lutego 2015 r. sygn. akt VIII U 2273/14

1. zmienia zaskarżony wyrok o tyle, że zobowiązuje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. do wypłaty odsetek od 21 czerwca 2013 r., oddalając odwołanie ubezpieczonego J. S. w pozostałym zakresie,

2. oddala apelację w pozostałej części,

3. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz ubezpieczonego J. S. kwotę 450 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

/-/ SSO del. M.Pierzycka-Pająk /-/ SSA M.Małek-Bujak /-/ SSA J.Ansion

Sędzia Przewodnicząca Sędzia

Sygn. akt III AUa1127/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 września 2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. powołując się na treść art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS odmówił J. S. przyznania wypłaty odsetek w związku z decyzją wykonującą prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 15 lipca 2014r., sygn. akt VIII U 217/13 przyznającą odwołującemu prawo do emerytury od 1 lutego 2013r. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż decyzję o przyznaniu prawa do świadczenia z dnia 10 stycznia 2014r. wydał z zachowaniem 30-dniowego terminu od daty wyjaśnienia ostatniej okoliczności, którą zdaniem organu rentowego był wpływ prawomocnego wyroku Sądu, co nastąpiło w dniu 4 września 2014r.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył ubezpieczony, domagając się jej zmiany i przyznania prawa do odsetek ustawowych od przyznanego wyrokiem Sądu świadczenia emerytalnego za okres od 1 lutego 2013r. do 31 sierpnia 2014r.

W uzasadnieniu podkreślił, że organ rentowy od lutego 2013r., tj. od miesiąca zgłoszenia przez niego wniosku o emeryturę czterokrotnie odmawiał mu prawa do ostatecznie przyznanego świadczenia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie argumentując jak w zaskarżonej decyzji, szeroko omawiając przebieg postępowania administracyjnego i potem sądowego toczącego się w związku z wnioskiem ubezpieczonego o prawo do emerytury w obniżonym wieku w związku z wykonywaniem pracy w szczególnych warunkach, a zakończony wyrokiem Sadu Okręgowego w Gliwicach – w sprawie o sygn. VIII U 2017/13. Nadto podniesiono, iż Sąd wydając w/w wyrok, nie stwierdził odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności.

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2015 r. zmienił zaskarżoną decyzję i zobowiązał organ rentowy do wypłaty ubezpieczonemu odsetek za okres od 1 lutego 2013r.

do 31 sierpnia 2014r. Wydając to orzeczenie Sąd na podstawie dokumentacji akt organu rentowego ustalił, że ubezpieczony J. S. w dniu 25 lutego 2013r. złożył w organie rentowym w Z. wniosek o ustalenie prawa do emerytury.

Decyzją z dnia 4 marca 2013r. organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do tego świadczenia. Następnie w toku postępowania wobec składania przez odwołującego nowych dowodów, w tym świadectwa wykonywania prac w warunkach szczególnych, w sprawie wydano dalsze trzy odmowne decyzje.

Prawo ubezpieczonego do emerytury było przedmiotem postępowania sądowego, toczącego się pod sygn. akt VIII U 2017/13 przed Sądem Okręgowym

w Gliwicach, zakończony wyrokiem z 15 lipca 2014r. zmieniającym zaskarżoną decyzję organu rentowego i przyznającym odwołującemu prawo do emerytury począwszy od 1 lutego 2013r. Wyrok ten uprawomocnił się 19 września 2014r. gdyż organ rentowy nie składał apelacji. Z kolei odpis tego prawomocnego wyroku Sądu wraz z uzasadnieniem został doręczony organowi dnia 4 września 2014r. i wówczas organ rentowy w wykonaniu tegoż wyroku w dniu 22.09.2014r. wydał decyzję

o przyznaniu emerytury ubezpieczonemu począwszy od daty 1 lutego 2013r., nadpłacając jednocześnie to świadczenie od tejże daty.

W dniu 23 września 2014r. ubezpieczony złożył wniosek o wykonanie wyroku i wypłatę należnej kwoty za cały okres od przyznania świadczenia wraz z odsetkami.

Organ rentowy załatwił ten wniosek odmownie wydając zaskarżoną decyzję.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał odwołanie ubezpieczonego za w pełni uzasadnione i zmieniając zaskarżoną decyzję orzekł zgodnie z żądaniem odwołującego.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd I instancji odwołując się do ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego stwierdził, że w stosunkach opartych na prawie ubezpieczeń społecznych, w którym należy poszukiwać podstawy roszczeń ubezpieczonego, odsetki od opóźnionego świadczenia uregulowane są – dla potrzeb tego prawa – wyczerpująco, bez możliwości odwoływania się do przepisów prawa cywilnego. Jak przypomniał Sąd świadczenia należne w tym systemie nie mają charakteru obligacyjnego, więc obowiązek zapłaty odsetek może wynikać tylko z ustawy. Dlatego też jak podkreślał Sąd, Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest obowiązany zgodnie z treścią art. 85 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych do wypłaty odsetek w wysokości określonej przepisami prawa cywilnego, wówczas gdy nie dokona – w następstwie okoliczności za które ponosi odpowiedzialność – wypłaty świadczeń dotyczących terminów ich przyznawania i wypłacania.

Zgodnie z treścią tego przepisu, zdaniem Sądu chodzi więc o odsetki za zwłokę w świadczeniu, powstałą na skutek okoliczności, za które organ ten odpowiada, a nie o opóźnienie, w którym nie ma elementu winy. Tak więc niewątpliwie stwierdzenie zawinionego błędu organu rentowego będzie w konsekwencji powodowało prawo do odsetek.

Dalej Sąd Okręgowy zauważał, że wprawdzie organ rentowy podnosił, iż Sąd Okręgowy wydając wyrok przyznający ubezpieczonemu prawo do emerytury nie orzekł o winie organu rentowego, jednak kierując się stanowiskiem przedstawionym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 marca 2011r. w sprawie I UZP 2/11 (OSNP 2011/19-20/255, LEX nr 784338, Biul.SN 2011/3/25, M.P.Pr. 2011/9/493-496) i dzieląc je w całości, zdaniem Sądu Okręgowego brak orzeczenia organu odwoławczego o odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, o którym mowa w art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie pozbawia ubezpieczonego prawa do odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia.

Dalej Sąd I instancji stwierdzał, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż zawarte w art. 85 ust. 1 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych określenie: "nie ustalił prawa do świadczenia" oznacza zarówno niewydanie w terminie decyzji przyznającej świadczenie, jak i wydanie decyzji odmawiającej przyznania świadczenia, mimo spełnienia warunków do jego uzyskania. Jak podkreślał Sąd I instancji w tym ostatnim wypadku chodzi o sytuacje, w których organ rentowy odmawiając przyznania świadczenia, naruszył przepisy prawa materialnego określające przesłanki nabycia prawa do świadczenia pieniężnego z ubezpieczenia społecznego, przy czym dla powstania obowiązku wypłaty odsetek konieczne jest stwierdzenie naruszenia prawa przez organ rentowy prawomocnym wyrokiem sądu zmieniającym decyzję organu rentowego i przyznającym prawo do tego świadczenia.

Z kolei zawarte w zdaniu drugim ust. 1 art. 85 tejże ustawy określenie: "okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności" w ocenie Sądu Okręgowego oznacza, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest obowiązany do wypłaty odsetek nie tylko wtedy, gdy nie ponosi winy w opóźnieniu, lecz także wtedy, gdy opóźnienie w ustaleniu i wypłacie prawa do świadczenia pieniężnego z ubezpieczenia społecznego jest skutkiem innych przyczyn niezależnych od organu rentowego. Jak ponadto akcentował Sąd I instancji opóźnienie w ustaleniu prawa do świadczenia może nastąpić albo wskutek dokonania przez organ rentowy błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, albo z powodu błędu w ustaleniach faktycznych, będącego następstwem naruszenia przepisów postępowania. Przy czym w tym pierwszym przypadku mamy do czynienia z wydaniem przez organ rentowy decyzji niezgodnej z prawem, choć na podstawie prawidłowo i kompletnie zebranego materiału dowodowego i po ustaleniu niezbędnych okoliczności faktycznych możliwe było wydanie decyzji odpowiadającej prawu. Opóźnienie w ustaleniu prawa

do świadczenia jest wówczas następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność, choćby nie można mu było zarzucić niestaranności

w wykładni i zastosowaniu prawa. Inaczej mówiąc, jak podkreślał Sąd Okręgowy, jeżeli organ rentowy dokonał nieprawidłowej wykładni lub błędnego zastosowania prawa, to ubezpieczonemu należą się odsetki od kwoty świadczenia przyznanego wyrokiem sądu liczone od upływu terminu, w którym organ rentowy powinien był wydać prawidłową decyzję uwzględniającą jego wniosek.

W dalszej kolejności Sąd I instancji nie podzielając stanowiska organu rentowego co do faktu, iż datą wyjaśnienia ostatniej okoliczności w sprawie uprawnień ubezpieczonego do emerytury była data wpływu do organu rentowego odpisu wyroku jaki zapadł w sprawie o sygn. akt VIII U 2017/13, wskazał, że przepis art. 118 stanowi, iż za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności koniecznej do wydania decyzji uznaje się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia sądu, o ile za nieustalenie tych okoliczności odpowiedzialności nie ponosi organ rentowy.

Jednocześnie Sąd zaznaczał, że w jego ocenie użycie słowa "również"

w art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej wskazuje na fakt, iż przepis eksponuje tylko jedną z możliwości wyjaśnienia ostatniej okoliczności a nie jedyną.

Zdaniem Sądu Okręgowego gdyby intencją ustawodawcy było automatyczne każdorazowe uznanie w przypadku wydania orzeczenia przez organ odwoławczy

za datę wyjaśnienia okoliczności – daty wpływu orzeczenia do organu rentowego, to słowo "również" w wyżej cytowanym przepisie nie zostałoby użyte.

Tak więc zdaniem Sądu Okręgowego przedmiotem sporu w niniejszej sprawie stała się zatem kwestia wyjaśnienia ostatniej okoliczności koniecznej dla ustalenia prawa ubezpieczonego do wnioskowanego w lutym 2013r. świadczenia emerytalnego. Jak stwierdzał Sąd Okręgowy wyjaśnienie okoliczności niezbędnej do wydania decyzji w rozumieniu art. 118 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach musi być rozumiane jako dokonanie czynności mającej na celu ustalenie stanu faktycznego, czyli przeprowadzenie dowodów i ich ocenę. W sytuacji, w której przyznanie prawa do świadczenia następuje na skutek ustaleń faktycznych sądu, dla stwierdzenia, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienie, konieczne jest wykazanie przez organ rentowy, iż w przepisany terminie nie dysponował materiałem umożliwiającym przyznanie świadczenia. Ocena ta zdaniem Sądu musi być dokonana przy uwzględnieniu okoliczności czy organ rentowy - w ramach swoich kompetencji

i nałożonych obowiązków - poczynił wszystkie możliwe ustalenia faktyczne i wyjaśnił wszystkie okoliczności konieczne do wydania decyzji. Jeżeli bowiem zmiana decyzji w postępowaniu odwoławczym była uzasadniona ustaleniami co do takich okoliczności, które nie były i nie mogły być znane organowi rentowemu z uwagi na obowiązujące w postępowaniu przed tym organem ograniczenia dowodowe, to nie będzie podstaw do uznania, iż opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które ponosi on odpowiedzialność.

Tak więc, jak podkreślał Sąd w kontekście prawa do odsetek istotne jest stwierdzenie czy organ rentowy w ramach udzielonych mu kompetencji i nałożonych obowiązków w konkretnym przypadku podjął określone działania zmierzające

do ustalenia prawa i wyjaśnienia związanych z tym okoliczności faktycznych.

Powyższe stanowisko Sąd I instancji wzmacniał przywołaniem orzeczeń Sądu Najwyższego. Ostatecznie mając na uwadze powyższe Sąd I instancji zmienił zaskarżoną decyzję na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. przyznając ubezpieczonemu prawo

do odsetek z tytułu opóźnienia w wypłacie świadczenia emerytalnego za okres

od 1 lutego 2013r., tj. od daty powstania prawa do świadczenia do 31 sierpnia 2014r.

W przypadku daty końcowej Sąd kierował się żądaniem ubezpieczonego, który domagał się odsetek za opóźnienie w wypłacie włącznie do takiej daty, a nie do daty rzeczywistej wypłaty świadczeń emerytalnych.

Apelację od przedstawionego orzeczenia wywiódł organ rentowy, który zarzucał :

1. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 kpc, poprzez przekroczenie przez Sąd I Instancji granic swobodnej oceny dowodów i błędne ustalenie, że organ rentowy jest zobowiązany do wypłaty odwołującemu odsetek za okres od 1.02.2013r. do 31.08.2014r. z tytułu opóźnienia w ustaleniu prawa do emerytury,
2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 85 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez zobowiązanie organu rentowego do wypłaty odwołującemu odsetek za okres od 1 lutego 2013r. do 31 sierpnia 2014r. z tytułu opóźnienia w ustaleniu prawa do emerytury w obniżonym wieku z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych, począwszy od ukończenia przez ubezpieczonego 60 lat.

Podnosząc te zarzuty skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania oraz zasądzenie od odwołującego na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy zwalczając stanowisko Sądu I instancji o jego odpowiedzialności za opóźnienie w wypłacie świadczenia emerytalnego ubezpieczonemu wskazał, że nie można zgodzić się z Sądem, iż wyrok przyznający odwołującemu prawo do emerytury zapadł w oparciu o te same dowody, na podstawie których organ rentowy wydał decyzję odmowną w tym przedmiocie. Mianowicie jak argumentował apelujący Sąd Okręgowy w postępowaniu, które toczyło się

z odwołania ubezpieczonego od decyzji z dnia 8 lipca 2013r. (sygn. akt VIII U 2017/13) przeprowadził oprócz dowodów z dokumentów akt emerytalnych i akt osobowych ubezpieczonego także dowód z zeznań świadków – współpracowników ubezpieczonego.

Zdaniem apelującego już sam fakt wydania wówczas wyroku w oparciu o dowód z zeznań świadków świadczy o braku możliwości wydania przez organ rentowy decyzji przyznającej prawo do emerytury z powodu ograniczeń dowodowych jakim organ rentowy jest poddany, a które nie dotyczą sądów. Dlatego też w ocenie apelującego w rozpoznawanej sprawie ostatnią okolicznością niezbędną do wydania decyzji był wpływ do organu rentowego prawomocnego orzeczenia Sądu Okręgowego w Gliwicach, co nastąpiło dopiero w dniu 4 września 2014r.

Ubezpieczony na rozprawie apelacyjnej wnosił o oddalenie apelacji organu rentowego i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, argumentując, że organ rentowy odmawiając mu na jego wniosek z lutego 2013r. prawa do emerytury z tytułu świadczenia pracy w szczególnych warunkach, negował fakt wykonywania przez niego pracy o takim charakterze w okresie, gdy wykonywał on pracę kierownika Stacji Obsługi w Przedsiębiorstwie (...) w B. stojąc wbrew dokumentom na stanowisku, że wykonywał on wówczas pracę osoby dozoru wyższego wykonując wiele innych zadań niż wynikające ze stałego i bezpośredniego nadzorowania pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach na stanowiskach wymienionych w wykazie tychże prac.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego zasługuje tylko na częściowe uwzględnienie w zakresie daty początkowej od jakiej ubezpieczonemu winny przysługiwać odsetki za opóźnienie w wypłacie świadczenia emerytalnego, natomiast w pozostałej części jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy przeprowadził właściwe postępowanie dowodowe i na jego podstawie ustalił prawidłowy stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny przyjmuje

za własny prawie w całości dokonując jedynie korekty co do daty początkowej należnych ubezpieczonemu odsetek za opóźnienie w wypłacie emerytury.

Brak jest w ocenie Sądu Apelacyjnego podstaw do przypisania co do zasady zarzucanego apelacją naruszenia zarówno prawa procesowego jak i materialnego, gdyż Sąd ten wbrew twierdzeniom apelującego poczynił właściwe ustalenia faktyczne

jak i dokonał właściwej wykładni przepisów prawa mających zastosowanie w niniejszej sprawie.

W szczególności wbrew twierdzeniom apelującego należy podzielić stanowisko Sądu I instancji, iż mając na uwadze treść przepisu art. 118 ust. 1a ustawy z dnia

17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych

(tj. Dz. U. z 2015r. poz. 748 ze zmianami zwanej dalej ustawą emerytalną)

w powiązaniu z przepisem art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r.

o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz. U. z 2015r. poz. 121, zwanej dalej ustawą systemową) należało stwierdzić, że wyjaśnienie ostatniej okoliczności niezbędnej

do wydania decyzji w przedmiocie prawa do emerytury jest prawomocne orzeczenie Sądu odwoławczego tylko wówczas, gdy dopiero postępowanie przed organem odwoławczym pozwoliło na ustalenie prawa do tego świadczenia, a organ rentowy

za nieustalenie tych okoliczności nie ponosi odpowiedzialności. Natomiast błąd organu rentowego zarówno w ustaleniach faktycznych jak i w wykładni prawa

i w niewłaściwym zastosowaniu prawa materialnego przy wydaniu decyzji odmawiającej prawa do świadczenia nie daje podstaw do wyłączenia odpowiedzialności organu rentowego za opóźnienie w wypłacie świadczenia. W takiej sytuacji jest rzeczą oczywistą, że opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność, wobec czego w myśl art. 85 ust. 1 ustawy systemowej obowiązany jest do wypłaty odsetek od świadczenia wypłaconego

z opóźnieniem, w wysokości odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego i to bez względu na brak orzeczenia organu odwoławczego o winie organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji

(por. przywołana przez Sąd I instancji uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2011r. w sprawie I UZP 2/11, OSNP 2011/19 – 20/ 255). Jak prawidłowo stwierdzał Sąd I instancji opóźnienie w ustalaniu prawa do świadczenia może nastąpić m.in. wskutek dokonania przez organ rentowy błędnej wykładni przepisów prowadzącej ostatecznie do niewłaściwego zastosowania prawa. Wówczas mamy do czynienia

z wydaniem przez organ rentowy decyzji niezgodnej z prawem, choć na podstawie prawidłowo i kompletnie zebranego materiału dowodowego i po ustaleniu niezbędnych okoliczności faktycznych możliwe było wydanie decyzji odpowiadającej prawu. Z taką właśnie sytuacją mieliśmy do czynienia w rozpoznawanej sprawie. Mianowicie ubezpieczony składając wniosek o emeryturę z dnia 25 lutego 2013r. wprawdzie od razu nie załączył do niego świadectwa wykonywania pracy

w szczególnych warunkach, ale po uzyskaniu takiej informacji od organu rentowego

w decyzji z dnia 4 marca 2013r. uczynił to niezwłocznie w dniu 29 marca 2013r. przedkładając takie świadectwo wystawione mu przez Przedsiębiorstwo (...) w B. w dniu 5 lipca 1998r.

W świadectwie tym były pracodawca ubezpieczonego potwierdził fakt wykonywania przez odwołującego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, prac w szczególnych warunkach na stanowiskach :

1. mechanika samochodowego zatrudnionego wyłącznie w kanałach w okresie od 21 czerwca 1971r. do 27 kwietnia 1972r. i od 15 maja 1974r. do 31 marca 1977r.,

2. na stanowisku specjalisty ds. technicznych stacji obsługi w okresie od 1 kwietnia 1977r. do 30 września 1980r.,

3. na stanowisku starszego mistrza stacji obsługi od 1 października 1980r. do 11 lipca 1982 r.,

4. na stanowisku kierownika stacji obsługi w okresie od 12 lipca 1982r. do 1 listopada 1990r. i od 1 lutego 1991r. do 18 marca 1991r.

Jednocześnie potwierdzono w tym świadectwie, iż w okresie pierwszym ubezpieczony pracował jako mechanik samochodowy zatrudniony wyłącznie w kanałach remontowych wykonując prace wymienione w wykazie A dział XIV poz. 16 pkt 1 stanowiącym załącznik nr 1 do zarządzenia nr 17 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 12 sierpnia 1983r. w sprawie określenia stanowisk pracy w resorcie górnictwa i energetyki, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, natomiast na pozostałych trzech stanowiskach (ad 2, 3 i 4) wykonywał kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług, dozór inżynieryjno – techniczny w wydziałach, gdzie wykonywane są prace wymienione w wykazie czyli prace zaliczone do wykazu A działu XIV poz. 24 pkt 1 wyżej cytowanego zarządzenia.

Organ rentowy na podstawie przywoływanego wyżej świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach zaliczył ubezpieczonemu do takiej pracy okresy jego zatrudnienia na stanowiskach mechanika samochodowego zatrudnionego stale w kanale remontowym, specjalisty ds. technicznych stacji obsługi i starszego mistrza stacji obsługi.

Tak więc nie budziły wątpliwości organu rentowego m.in. fakt świadczenia przez ubezpieczonego pracy w szczególnych warunkach na stanowiskach kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług, dozoru inżynieryjno – technicznego w wydziałach, gdzie wykonywane są prace wymienione w wykazie. Jedynym okresem pracy ubezpieczonego, którego organ rentowy nie uwzględnił jako pracy w szczególnych warunkach, mimo potwierdzenia przez zakład pracy ubezpieczonego w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach był okres zatrudnienia ubezpieczonego na stanowisku kierownika stacji obsługi.

Negując powyższy okres organ rentowy poinformował jednocześnie ubezpieczonego, że stanowisko w tym zakresie może ulec zmianie po przedłożeniu zakresu czynności na zajmowanym przez ubezpieczonego stanowisku kierownika obsługi. Ubezpieczony w odpowiedzi na powyższe w dniu 20 marca 2013r. złożył organowi rentowemu zakresy czynności jakie obowiązywały go na stanowisku kierownika stacji obsługi samochodów ciężarowych i autobusów w okresach od 12 lipca 1982r. do 1 listopada 1990r. i od 1 lutego 1991r. do 18 marca 1991r. Nadto przedstawił na piśmie obszernie wyjaśnienia co do struktury wydziału stacji obsługi, której był kierownikiem wskazując jakie konkretnie komórki wchodziły w skład tej stacji. Wyjaśnił także na jakich stanowiskach zatrudnieni byli pracownicy, których prace nadzorował, wskazując, że w stacji obsługi pojazdów pracowało w okresie gdy on był jej kierownikiem 18 mechaników kanałowych, 2 smarowników pojazdów, 2 spawaczy, 2 myjkowych, 6 monterów opon, 2 sprzętaczki autobusowe i 2 brygadzystów (łącznie 35 pracowników). Odwołujący wskazał także, iż wszyscy pracownicy stacji obsługi wykonywali prace w warunkach szczególnych o dużej uciążliwości fizycznej, na dwie zmiany, a zimą na trzy zmiany, w mikroklimacie spalin, gazów, smarów, olejów, oparów benzyn, w wilgoci, pyłe i kurzu oraz przy dużym zagrożeniu wypadkowym, zaliczone do prac w szczególnych warunkach kwalifikowanych zgodnie

z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. W końcu ubezpieczony w piśmie wyżej przywoływanym wyjaśnił, że będąc kierownikiem stacji obsługi pełnił stały dozór inżynieryjno – techniczny nad pracami wykonywanymi przez pracowników stacji obsługi pojazdów poprzez zlecanie im pracy, kontrolę i odbiór jakości ich prac obsługowo – naprawczych pojazdów. Nadto brał czynny udział przy wykonywaniu przez tych pracowników prac niebezpiecznych takich jak spawalnicze, przy montażu opon, przy akumulatorach, konserwacjach pojazdów, które to prace były zaliczone do robót o wysokim wskaźniku wypadkowości.

Nadto jak wyjaśniał dalej ubezpieczony miał on bezpośredni kontakt z kanałami naprawczymi, w związku z przypisanymi mu obowiązkami w zakresie orzecznictwa stanu taboru samochodowego i autobusowego przejmowanego po naprawie obcej

jak i podejmowaniem decyzji o skierowaniu pojazdów do napraw głównych oraz ich kontroli i dopuszczaniu do ruchu drogowego po naprawach i ich rejestracji.

Powyższe obszernie pisemne wyjaśnienia ubezpieczonego w pełni korespondowały z treścią złożonych przy tym piśmie z dnia 20 maja 2013r. zakresów czynności przypisanych mu przez pracodawcę na stanowisku kierownika stacji obsługi.

W ocenie Sądu Apelacyjnego na tym etapie postępowania organ rentowy dysponował już kompletnym materiałem dowodowym pozwalającym mu na ustalenie niezbędnych okoliczności faktycznych, który umożliwił mu wydanie odpowiadającej prawu decyzji o przyznaniu prawa do emerytury.

Złożone zakresy czynności łącznie z obszernymi wyjaśnieniami ubezpieczonego należało uznać za wyjaśnienie ostatniej okoliczności koniecznej do wydania decyzji

w rozumieniu art. 118 ust. 1 ustawy emerytalnej. Prawidłowa analiza powyższych dowodów winna bowiem doprowadzić organ rentowy do zakwalifikowania okresów pracy wykonywanej przez ubezpieczonego w charakterze kierownika stacji obsługi

do prac wymienionych w załączniku A dziale XIV poz. 24 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r., a tym samym do uznania za wykazane przez ubezpieczonego wszystkich przesłanek, od których zależało ustalenie mu prawa do wnioskowanej emerytury.

Reasumując, za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania prawidłowej decyzji przez organ rentowy należało uznać dzień 20 maja 2013r. wobec czego stosownie do art. 118 ust. 1 i ust. 2 ustawy emerytalnej odsetki ustawowe należały się ubezpieczonemu od następnego dnia po upływie 30 dni od wyjaśnienia tejże ostatniej okoliczności czyli od dnia 21 czerwca 2013r., a nie jak orzekł Sąd Okręgowy od dnia 1 lutego 2013r. Należałoby zauważyć, że w dacie 1 lutego 2013r. organ rentowy nie dysponował nawet wnioskiem ubezpieczonego o emeryturę wobec czego nie może być mowy o jego opóźnieniu w wypłacie świadczenia już od tej daty.

Jednocześnie kierując się powyższymi okolicznościami nie sposób podzielić stanowiska organu rentowego, iż datą wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej

do wydania prawidłowej decyzji była dopiero data wpływu do organu rentowego odpisu prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego zapadłego w sprawie zainicjowanej odwołaniem ubezpieczonego od decyzji odmawiającej mu prawa do emerytury.

Godzi się w tym miejscu jeszcze zaznaczyć, że w aktach emerytalnych istnieje opinia Naczelnika Wydziału Świadczeń Emerytalno – Rentowych organu rentowego z dnia 24 maja 2013r., w której treści wnioskował on o uznanie spornego okresu do pracy

w szczególnych warunkach odwołując się do treści zakresu czynności złożonego przez ubezpieczonego przy piśmie z dnia 20 maja 2013r. (por. k. 23 akt emerytalnych). Zeznania świadków na jakie powołuje się apelujący, nie wniosły żadnych nowych ustaleń faktycznych, a potwierdziły jedynie fakt wykonywania przez ubezpieczonego obowiązków objętych zakresami czynności złożonymi organowi rentowemu 20 maja 2013r.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny uwzględnił jedynie w nieznacznym zakresie apelację organu rentowego i na mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w pkt 1 sentencji.

Natomiast nie znajdując podstaw do uwzględnienia dalej idącej apelacji organu rentowego jako bezzasadnej orzekł o jej oddaleniu (pkt 2 sentencji) na mocy art. 385 k.p.c.

Z kolei orzeczenie o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym Sąd odwoławczy oparł o normę art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

/-/ SSO del. M.Pierzycka-Pająk /-/ SSA M.Małek-Bujak /-/ SSA J.Ansion

Sędzia Przewodnicząca Sędzia

ek